Ner 264. ROK 1835. SRODA 18 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Grzegorza.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Przebysław.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godz:		Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rózne uwagi
	7	27"4 "'.520	— 3° '5	1"', 37	Południowy słaby	Pochmurno	
	12	3 , 923	† 0, 5	1, 43	Pl. Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
17	3	3 , 737	— 1 , 0	1, 37	,, ,,	Pogoda	
	9	3 . 523	— 5 , 4	1 . 22	,, ,,	Pogoda z Chmurami	

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Część Urzędowa

Nro 2464.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU.

Powodowany prośbą P. Józefy Krzyżanowskiéj sukcessorki ś. p. Jana Krzyżanowskiego byłego sekwestratora Rządowego w przedmiocie zezwolenia na Extabulacyą Kaucyi na kamienicy pod L. 251 w ulicy Brackiéj gminie II. W. M. Kra: jako do tego urzędu przywiązanéj, zapisanej; Wydział podaje do publicznéj wiadomości, wzywając wszystkich którzyby jakie pretensye do ś. p. Jana Krzyżanowskiego z tytułu urzędowania wynikłe, rościć sobie mogli prawo, ażeby w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszego rozporządzenia z wszelkiemi pretensyami, dowodami popartemi w Wydziale Dochodów publicznych i Skarbu zgłosić się nie omieszkali, gdyż po upłynionym zwyż oznaczonym terminie żadne reklamacye przyjmowane nie będą.

Kraków 12 listopada 1835 roku.

Senator Prezydujący
X. Bystrzonowski.

(2r.) *Nowakowski* Sekretarz.

OGŁOSZENIE

Konkursu na Katedrę Historyi Kościelnéj w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Niniejszem w imieniu Senatu Uniwersytecko-Krakowskiego, podaję do wiadomości powszechnéj, iż do obsadzenia Katedry *Historyi Kościelnéj* w połączeniu z *Patrystyką*, i obowiązkiem wykładania tych przedmiotów po 9 godzin tygodniowo w języku łacińskim, według autora Klein, z pensyą stałą do téj Katedry przywiązaną złp. 4000 rocznie, otwiera się konkursowy popis.

Ktoby sobie życzył dostąpić katedry w mowie będącéj, winien nadesłać pocztą na własny koszt prośbę do Rektora Uniwersytetu najpóźniej na dzień 20 stycznia 1836 roku dołączając do niéj następujące dowody: 1) Metrykę. 2) Bieg życia. 3) Dyplom Doktorski otrzymany w Krakowskim lub innym Uniwersytecie będącym w Państwie jednego z trzech Najjaśniejszych Opiekuńczych Dworów kraju tutejszego. Poczem ci z ubiegających się, którzy po przejrzeniu przez Senat Akademicki prośb i dowodów, za godnych być przypuszczonymi, do ubiegania się

uznani będą, wezwanemi zostaną przez Rektora Uniwersytetu do odbycia konkursu postanowionego nieodmiennie na dzień 12 marca 1836 r. piśmiennie, a na dzień 13 marca t. r. ustnie w języku łacińskim.

Kraków 4 listopada 1835 roku.

Sekretarz Uniwersytetu

A. Czapski.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

Dnia 16 i 17 listop: 1835 roku		1.		2.		3.		4	
		Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec	Pszenicy..	13	15	12	15	11	—	10	—
—	Zyta...	7	10	7	6	7	—	6	20
—	Jęczmien:	7	—	6	15	6	—		—
—	Owsa.......	4	8	4	6	4	—		—
—	Grochu.....	12	—	10	—	9	—	—	—
—	Jagieł.	20	—	18	—	—	—	—	—
—	Rzepaku..	22	—	20	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.

Gołębiowski K. T.

Ceny bydła z targu d. 13 *Listopada* 1835 r.

Wół ważący mięsa czystego funtów 600, złp. 193; funtów 550 złp. 186; funtów 250, złp. 94; funtów 200 złp. 72; funtów 250, złp.—. Krowa średnia tłusta ważąca mięsa funtów 300 kosztuje złp. 75; chuda ważąca mięsa funtów 150 kosztuje złp. 42; Cielę średnie ważące mięsa funtów 38 kosztuje złp. 12 gr. —. Wieprz średni spaśny ważący mięsa funtów 178 kosztuje złp. 89; chudy ważący mięsa funtów 102 kosztuje zł. 45. Skop średni ważący funtów 39, kosztuje zł: 13 gr: —.

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.

Gołębiowski K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 686 ciągnieniu dnia 18 Listopada 1835 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

27. — 26 — 67. — 85. — 77.

Przyszłe Ciągnienie 687 przypada d. 25 Listopada 1835 r.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Lwów 5 Listopada. Lwowska gazeta, donosi z Zagrabia co następuje: Od czasu potyczki, zaszłej w czerwcu roku bieżącego z Bośnianami w kordonie Ogulińskiego pułku, na naszej chorwacko-tureckiej granicy, przez całe cztery miesiące nieprzerwana panowała spokojność i zdawało się, że uskromieni Bośnianie odtąd dobremi będąc sąsiadami, granice nasze szanować będą. Lecz horda Turków wielko-kładuskich, wynosząca blisko 120 ludzi, zostawiwszy odwód ku pomocy, wtargnęła dnia 12 października r. b. zrana w posiadłość naszą, mianowicie pomiędzy Malyevacz i Wallisello, w obwód Szluińskiego pułku, i wpadłszy zbrojną ręką do domów pogranicznych, zabrała przemocą wiele bydła i do Wielkiego-Kladussu popędziła. To stało się powodem do traktowania ze strony naszej o oddanie bydła; co gdy w spokojny sposób uskutecznić się nie dało, jenerał Rukavina któremu poruczono kierowanie bezpieczeństwem kraju tego, przybrał przeciw wielkiemu Kladussowi groźną postać i kazał postępować ku kordonowi, kilku kompanijom Szluińców, kompanijom pułku Ogulińskiego i pułku pierwszego Banal. Bośnianie wszelako niesłuchając kilkakrotnych napomnień, zgromadzili się ze wszech stron, odesłali żony i dzieci, a poruszenia ich dawały poznać, że o attaku ze swojej strony zamyślają. Jenerał Rukawina chcąc zabobiedz temu, wyruszył dnia 17 października zrana, w trzech do attaku przygotowanych kolumnach ku Wielkiemu Kladussowi. Bośnianie, którzy pod dowództwem kapitana Bessirevich w znacznej liczbie najważniejsze zajmowali stanowiska, walczyli dzielnie, lecz odparci przez wojsko nasze, schronili się do domów drewnianych, obwarowanych w spo-

sobie czartaków. Ztamtąd na nasze wojsko pograniczne sypali mocnym ogniem z broni ręcznej. Tym oporem znaglone wojsko nasze musiało użyć pomocy rakiet i temi spalono więcej jak sto takich domów, z któremi także część znaczna ich obrońców zginęła. W równym czasie uderzono działami na warowny zamek Kladuss, czém zatrwożona załoga onegoż, opuściła go śród walki i wkrótce Bośnianie zupełnie się rozpierzchli, plac boju zwycięzcom zostawiwszy. Po tej porażce Bośnianów, wojsko nasze powróciło na dawne stanowiska swoje, a z bydła nieprzyjacioł, które mu w ręce wpadło, ilość równą zabranej wrócono mieszkańcom pogranicznym, a resztę Bośnianom oddano. Straty, jaką Turcy ponieśli, z pewnością jeszcze obliczyć nie można; wszelako bardzo znaczną być musi; z naszej strony straciliśmy 10 zabitych, a 32 mamy ranionych. Jenerał Rukavina, pod którego dzielnym kierunkiem wykonano to przedsięwzięcie, chwali przy tej sposobności waleczność wojska pogranicznego, pochwalnie wspomina także o użytym do assekuracyi dział oddziale pułku linijowego księcia Bentheim i o użytych do tej rozprawy artylerzystach, rakietnikach i żołnierzach od zaprzęgów. Mianowicie oddaje chlubne świadectwo pułkownikowi Köster; dowódzcom kolumn: podpułkownikowi Poppovich, majorom Bettiny i Kuncz; tudzież kapitanowi baronowi Józefowi Jellachich, którzy wszyscy walecznie zaciętą walkę wytrzymali; chwali także drugiego kapitana Bossanacz i adjutanta pułku porucznika Jellenczyc i w ogóle wszystkich oficerów walczących w tej rozprawie wojska. GCW.

Berlin. Gazeta Rządowa Pruska donosi że rozruchy berlińskie w dniach 3, 4 i 5 sierpnia pociągnęły za sobą śledztwo kryminalne, przeciwko 70 osobom. Naczelnicy skazani zostali na 10 i 6cioletnie więzienie, uczestnicy zaś na kilkoletnie, lub kilkomiesięczne więzienia i kary cielesne.

Monachium 7 *Listopada.* Wyjazd króla Bawarskiego do Grecyi postanowiony został na d. 16 b. m. W towarzystwie jego pojadą jenerał Zwejbrucken, marszałek dworu Gumppenberg, lekarz Szpitzfinder i inni. Powrot jego nastąpi dopiero w miesiącu Marcu. GPS

Londyn 26 *Października.* Względem układów między dworem francuzkim i neapolitańskim, dotyczących się zamęźcia hrabiego Syrakuzy z księżniczką Maryą, *Morning Herald* zawiera następujące uwagi: Hrabia Syrakuzy opuścił Sycylię i swoje vicekrólestwo, dla tego, że jego brat, Król, kazał umieścić w klasztorze młodą damę, z którą był hrabia w stosunkach. W Paryżu zajęła go księżniczka Marya, i wyjawił Ludwikowi Filipowi stan swojego serca. Już dawniéj czyniono układy względem połączenia hrabiego z księżniczką; ale układy te rozeszły się na niczém przy warunkach dotyczących ilości posagu. Teraz rozpoczęto je na nowo. Admirał hrabia Rigny towarzyszył hrabiemu Syrakuzańskiemu do Neapolu, pojednał go z jego bratem, a ponieważ Ludwik Filip co do oznaczenia warunków już się zgodził z życzeniami Króla obojga Sycylii, miało właśnie nastąpić podpisanie układów małżeńskich, gdy niespodzianie nowa okoliczność, którą p. Rigny wprowadził, wszystko zniweczyła. P. Rigny żądał, aby Król obojga Sycylii uznał Ludwika Filipa głową familii Burbonów. Przeto rozchwiały się układy. GCW.

Madryt 13 *Października.* Pan Sonthern należący do tutejszego angielskiego poselstwa, o którego wyjeździe do Kadyxu doniesiono, został w drodze, d. 8 b. m. o godzinie 9 rano napadnięty przez 5 rozbojników, którzy zabili mu jednego muła i ranili postyliona. Pan Sonthern i jadący z nim kuryer, szczęśliwém zdarzeniem, nie zostali uszkodzeni. Ale rozbojnicy przymusili ich do wyjscia z powozu, zaprowadzili ich w gęstwinę, i zabrali im wszystkie pieniądze. Pan Sonthern, tyle jednak na nich wymógł, że mu wrócili depesze. Po odejściu rozbojników, p. Sonthern wziął inne muły, wsiadł do powozu, i dnia 9 wieczorem stanie zapewne w Kady-

xie. Rozmaite wieści rozszerzano o tym wypadku, mówiono nawet, że cel polityczny był powodem do tego napadu. Ale trudno przyjąć to mniemanie, gdyż podług zapewnienia angielskiego poselstwa, nie zabrano panu Southern depeszów, lecz rzeczy tylko i pieniądze.

Dnia 26 *Października.* Głoszą że otworzenie posiedzeń Kortezów odbędzie się tą razą nie w izbie procerów lecz w izbie prokuradorów.

Z Barcelony donoszą że w dniu 20 b. m. pokazało się w bliskości tego miasta 1500 Karlistów; piechota i jazda natychmiast na przeciwko nich wyruszyła, lecz zaledwie wojsko to opuściło miasto, wyleciała w powietrze rakieta, wzięto to za znak dany Karlistom i w istocie Karliści spaliwszy kilka wiosek, udali się znowu w głąb Katalonii. Mina nie objął jeszcze dowództwa, chociaż junta d. 22 władzę swoją złożyła. W dzień przybycia Miny obawiano się niespokojności, gdyż oddział gwardyi usiłował rozpędzić tłum zebranego ludu przed mieszkaniem Miny, Mina jednak zapobiegł złemu, gwardyi natychmiast odstąpić kazał.

Podług listów z *Puerto Santa Maria* nadeszłych, duchowieństwo w całéj Andaluzyi niema żadnego wpływu. W Sewilli z wielką trudnością udało się Rządowi zabezpieczyć klasztory od zburzenia, chociaż już mnichy z nich byli oddaleni. W Cordowa zrabowano klasztory. W Bornos wpadł lud do ogrodów klasztornych i zniszczył wszystkie owoce i jarzyny, przed wygnaniem jeszcze zakonników. GPS.

Lizbona 24 *Paźdz:* Anglija przedstawiła rządowi portugalskiemu warunki do ustąpienia posiadłości w Azyi, nie zdaje się jednak ażeby Portugalija wyrzekła się tych zabytków dawnej sławy narodowej. Większe jest podobieństwo że rząd Portugalski za odpowiednim wynagrodzeniem odstąpiłby posiadłości swoich na oceanie atlantyckim.

Wystawienie korpusu posiłkowego dla Hiszpanii idzie z wielkim oporem, część wojska na ten cel przeznaczonego stoi dotąd w bliskości stolicy. Pułk ułanów który także uda się do Hiszpanii, odebrał rozkaz ażeby dopiero na dzień 10 listopada był w pogotowiu do wyjścia.

Angielski okręt parowy przywiozł w dniach ostatnich 4000 sztuk broni dla rządu hiszpańskiego. GPS.

Ateny 7 *Paźdz:* Pomiędzy portą a naszym rządem nienajlepsze panują stosunki. Dzienniki nasze kilkakrotnie już użalały się na władze tureckie z powodu złego obchodzenia się z poddanemi greckiemi, teraz zaś, pisze dziennik *Sotir*, wszelkie są podobieństwa że poseł nasz przy porcie będący zażąda wydania sobie paszportów. Jeżeliby jednak do tego nie przyszło, mamy dosyć przykładów, że sprawiedliwość i sąsiedztwo tureckie jest tego rodzaju, że poseł grecki w Stambule zawsze mało mieć tam będzie wpływów.

Etat wojskowy grecki do 4 milijonów drachmów zmniejszony będzie, wielka liczba niemieckich oficerów otrzyma dymissyę. Co się tycze stanu królestwa pod względem bezpieczeństwa publicznego, trzeba przyznać że zbrojne bandy ciągle jeszcze przez niektóre prowincye przeciągają. Dnia 28 Września wpadła banda z 12 ludzi złożona do domu Eparcha Naupaktyjskiego i zabiła mierniczego Haudera. GPS

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od 17 *do* 18 *Listopada*

Dzieduszycka hrabina, Bobrowska Marya, Parmentier Mikołaj, Bzowski Kazimierz Ob: wszyscy z Galicyi, Ankwicz Stanisław hrabia, Witanowski Kazimierz, Munzig August, Engelmann Karol, Erbe Edward, Harrier Karol, Dziekmann Henryk wszyscy z Pruss, Strohmejer Daniel z Polski.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Strojowski Adam Ob: do Galicyi.